

sobota, 14.10.2023

KOMUNIA ŚWIĘTA - NAJŚWIĘTSZY SAKRAMENT - EUCHARYSTIA

Komunia święta - Najświętszy Sakrament - Eucharystia

Na początku trzeba wyjaśnić nazwy, by później nie mylić pojęć.

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi o **Eucharystii**. **Eucharystia** to **Msza święta** - liturgiczna celebracja Ostatniej Wieczery, Paschy Jezusa. Eucharystię nazywa się też: **Najświętsza Ofiara**, **Sakrament Ołtarza**, **Komunia święta** (łac. *communio* - „współdzielenie”), **Najświętszy Sakrament** (łac. *sacramentum*, „poświęcenie; przysięga”), **Wieczera Pańska**, **Łamanie Chleba**.

Komunia święta, to jedno z określeń Eucharystii, ale najczęściej używa się tego określenia przyjmowania Komunii - spożywanie Ciała (i ew. Krwi) Chrystusa pod postacią chleba (i/lub wina).

Pierwsza Komunia święta – uroczystość katolicka, w której podczas Mszy świętej. wierni po raz pierwszy przyjmują, zgodnie z wyznawaną przez siebie wiarą, prawdziwe Ciało i Krew Chrystusa pod postacią chleba.

Do pierwszej Komunii świętej Kościół dopuszcza wiernych, którzy znają podstawowe prawdy wiary i rozumieją dokonującą się na Mszy świętej **transsubstancjację**. Pierwsza Komunia święta jest ważnym wydarzeniem nie tylko dla przyjmujących i ich rodzin, lecz również dla całej wspólnoty parafialnej. Warunkiem przystąpienia do Pierwszej Komunii świętej jest wcześniejsze przyjęcie pierwszego sakramentu - Chrztu świętego, który ma na celu zmazanie grzechu pierwotnego „wszczepienie” człowieka w Kościół.

W Polsce wiek przyjęcia pierwszej Komunii świętej jest obecnie ustalony na trzecią klasę szkoły podstawowej. Istnieje także możliwość dopuszczenia do Komunii świętej dzieci młodszych. Dzieci do tego uroczystego dnia przygotowują się przynajmniej rok. W coraz większej liczbie parafii prowadzi się także program formacji duchowej rodziców tych dzieci.

Przed I Komunią świętą jest zawsze pierwsza spowiedź dziecka.

Transsubstancjacja

Transsubstancjacja (łac. *transsubstantiatio*) lub **przeistoczenie** – w teologii katolickiej oznacza rzeczywistą przemianę substancji podczas konsekracji: chleba (hostii) i wina w ciało i krew Jezusa Chrystusa.

Sama nazwa, wywodzi się z łaciny i składa się z dwóch słów: „*trans*” co oznacza „przez” oraz „*substantia*” czyli „substancja” lub „istota”. Połączenie tych dwóch wyrazów sugeruje nam, że dokonała się jakaś zmiana, lecz nie w tym co zewnętrzne, tylko zmiana istoty.

Nauka o transsubstancjacji ma, dla nas katolików, bardzo praktyczne zastosowanie. Rozumiemy dzięki niej, że Eucharystia to nie jest symbol, nie porównanie, nie znak, ale żywa obecność Boga, On sam. To Jego Ciało i Jego krew.

Boska natura Syna Bożego w Eucharystii nie znosi ani nie unieważnia natury chleba i wina. Choć w opłatku chleba mieszka Bóg, a ręce kapłana są konsekrowane, nie zawiesza to w żaden sposób praw przyrody i nie zwalnia z obowiązku dbałości o higienę rąk. Konsekrowany chleb czy namaszczone ręce kapłana, mogą przenosić zarazki i bakterie. Wszelkie inne myślenie jest albo magiczne, albo jest wystawianiem Boga na próbę. Również z tego powodu, tak wino, jak i opłatki, które będą użyte do Mszy świętej muszą być świeże,

Historia

W starożytności Komunia święta była po raz pierwszy udzielana zaraz po przyjęciu chrztu, nawet niemowlętom (pod postacią wina). W Kościele łacińskim, z biegiem czasu, zaprzestano stosować tę praktykę i zaczęto dopuszczać do Komunii świętej. dzieci posiadające już pewną świadomość tego, czym jest Eucharystia. O dojrzałości dziecka decydowali rodzice wraz z duszpasterzem. Na Soborze Laterańskim (1123 r.) nakazano, aby sakrament Komunii świętej przyjmowany był w wieku, kiedy dziecko zaczyna używać rozumu, kiedy jest świadome tego, co się dzieje podczas tak ważnego wydarzenia.

„Z chwilą, kiedy w dzieciach budzi się używanie rozumu tak, że mogą przyjąć ten sakrament [Eucharystię], można go udzielić.”

św. Tomasz z Akwinu

Praktykę jednoczesnej Komunii świętej wielu dzieci wprowadzili w XVII wieku Księża Misjonarze. Uroczystość pierwszokomunijna była organizowana na zakończenie misji. Zwyczaj ten rozpowszechniał się poszczególnych diecezjach świata, a na ziemi polskiej dotarł w I połowie XIX wieku. Około czterdziestu dzieci z kościoła Św. Małgorzaty przyjęło I Komunię świętą. 16 maja 1842 roku, w drugim dniu uroczystości Zesłania Ducha świętego podczas nabożeństwa w archikatedrze w Poznaniu, w którym uczestniczył abp Marcin Dunin (Prymas Polski).

Organizowanie uroczystości pierwszokomunijnych przyjęło się w całym Kościele za pontyfikatu Piusa X (był papieżem w latach 1903 - 1914), który podpisując dekret świętej Kongregacji ds. Sakramentów *Quam singulari* nakazał urządzenie generalnej Komunii świętej dzieci przynajmniej raz w roku.

„Przyj?? Pana Jezusa” czy „Przyj?? Komunię ?wi?t?”?

Komunia święta należy do największych i najpiękniejszych przeżyć chrześcijanina. Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, przychodzi do ludzkiego serca i jednoczy się z człowiekiem tak, że człowiek ma udział w jedności, jaka istnieje między Osobami Bożymi.

Opisując ucztę eucharystyczną najczęściej używamy dwóch określeń: „Przyjąć Pana Jezusa” oraz „Przyjąć Komunię świętą”.

W tym pierwszym sformułowaniu określamy naszą relację do Jezusa. On przychodzi w znaku chleba, a my Go przyjmujemy. Nasza myśl i nasza uwaga kieruje się ku Niemu. Szafarz, ukazując konsekrowaną Hostię, mówi: „*Cia?o Chrystusa*”, a więc wskazuje nam Syna Bożego, który stał się człowiekiem i przyjął ludzkie ciało. Swoje Bóstwo i swoje Człowieczeństwo ukrył w znaku chleba. Jego obecność można odkryć tylko przez wiarę, a prawdziwie się z Nim zjednoczyć przez miłość.

Istnieje też drugie określenie, przy pomocy którego opisujemy to zbawcze wydarzenie. Mówimy „Przyjmuję Komunię”, a ponieważ słowo „komunia” oznacza „zjednoczenie”. Takie sformułowanie przywołuje obecność i działanie Ducha Świętego. On uzdalnia nas również do coraz doskonalszego oddania się Jezusowi, aby we wzajemnym oddaniu i przyjęciu uobecniło się misterium zjednoczenia.

Dlaczego przyjmowanie Komunii ?wi?tej jest tak wa?ne?

Komunia święta jest potwierdzeniem niezwyklej godności człowieka. Przypomina nam o tym, że każdy z nas jest ukochanym dzieckiem Boga.

grzechów ciężkich. Ponieważ zostają umocnione więzy miłości między komunikującym a Chrystusem, przyjmowanie tego sakramentu umacnia jedność Kościoła, Mistycznego Ciała Chrystusa.

Katechizm Kościoła Katolickiego 1416

Święci ludzie widzieli to wyraźnie:

„Aniołowie, gdyby zazdrościć mogli, to by nam zazdrościli przyjmowania Komunii świętej, w której Bóg jest mocno związany ze swoim stworzeniem. W tak bliskie relacje nie wchodzi nawet z aniołami”

św. Faustyna Kowalska Dz 1804

Kiedy spożywamy Eucharystię, dzieje się coś odwrotnego niż zwykle. Jedząc inny chleb przyswajasz go i po części za każdym razem chleb zmienia się w ciebie. Natomiast ten drugi Chleb jest silniejszy niż ty. Nie będziesz więc w stanie przemienić go, za to on przemieni ciebie: za każdym razem będziesz w części tym, czym jest ten Chleb.

Św. Augustyn

Wielu świętych pragnęło komunii. Oto historia bł. Imeldy Lambertini (żyła w XIV w Bolonii - dzisiejsze Włochy).

Już jako pięcioletnia dziewczyna pragnęła wstąpić do zakonu, czego jej wówczas odmówiono. Dopiero w kilka lat później udzielono jej specjalnej, papieskiej zgody na to, by mogła zostać dominikanką w leżącym nieopodal Bolonii klasztorze pod wezwaniem świętej Marii Magdaleny w Val di Pietra.

Gdy Imelda brała udział w odprawianych w klasztornej kaplicy Mszach świętych, szczególnie gorliwie adorowała i modliła się do Chrystusa Eucharystycznego. Dlatego też bardzo chciała spożyć Ciało Chrystusa, mimo, iż XIV-wieczne zwyczaje nie pozwalały na przystąpienie do Komunii świętej w tak młodym wieku. W 1333 roku podczas Eucharystii, nad głową Imeldy pojawiła się unosząca w powietrzu Hostia. Za zgodą kapłana nowicjuszka spożyła ją po czym zmarła w ekstazie po przyjęciu tej pierwszej i ostatniej cudownej Komunii świętej. Fakt ten jest potwierdzony w martyrologium klasztoru pod datą 12 maja 1333 r.

Kiedy można przystąpić do Komunii świętej?

Kościół zobowiązuje wiernych do uczestniczenia w niedziele i święta. Zobowiązuje do przyjmowania Eucharystii przynajmniej raz w roku, jeśli to jest możliwe w Okresie Wielkanocnym, po przygotowaniu się przez sakrament pojednania.

Ale Kościół gorąco zaleca jednak wiernym przyjmowanie Najświętszej Eucharystii w niedziele i dni świąteczne lub jeszcze częściej, nawet codziennie.

Jeśli ktoś ma świadomość grzechu ciężkiego, przed przyjęciem Komunii powinien przystąpić do sakramentu pojednania.

Pokarm ów nazywa się u nas Eucharystią (Dziękczynieniem), może go zaś spożywać jedynie ten, kto wierzy w prawdziwość naszej nauki, a ponadto został obmyty z grzechów i odrodzony, oraz żyje według przykazań Chrystusowych.

Św. Justyn Apologia p. 66

Je?eli nie b?dziecie spo?ywali Cia?a Syna Cz?owieczego i nie b?dziecie pili Krwi Jego, nie b?dziecie mieli ?ycia w sobie” (J 6, 53).

1385 Aby odpowiedzieć na to zaproszenie, musimy przygotować się do tej wielkiej i świętej chwili. Św. Paweł wzywa nas do rachunku sumienia: „*Kto spo?ywa chleb lub pije kielich Pa?ski niegodnie, winny b?dzie Cia?a i Krwi Pa?skiej. Niech przeto cz?owiek baczny na siebie samego, spo?ywaj?c ten chleb i pij?c z tego kielicha. Kto bowiem spo?ywa i pije, nie zwa?aj?c na Cia?o Pa?skie, wyrok sobie spo?ywa i pije” (1 Kor 11, 27-29).*

Katechizm Kościoła Katolickiego

Ale brak świadomości grzechu śmiertelnego (ciężkiego) to nie jedyny warunek.

1387 Aby przygotować się odpowiednio na przyjęcie sakramentu Eucharystii, wierni zachowają ustanowiony przez Kościół post. Postawa zewnętrzna (gesty, ubranie) powinna być wyrazem szacunku, powagi i radości tej chwili, w której Chrystus staje się naszym gościem.

Katechizm Kościoła Katolickiego

„przystępujący do Najświętszej Eucharystii powinien przynajmniej na godzinę przed przyjęciem Komunii świętej powstrzymać się od jakiegokolwiek pokarmu i napoju, z wyjątkiem tylko wody i lekarstwa”

(Kodeks Prawa Kanonicznego kan. 919 § 1).

Post eucharystyczny to czas przed Mszą świętą, kiedy powstrzymujemy się od jedzenia i picia. Ta praktyka pojawiała się już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, jednak dopiero Sobór Trydencki określił jej pierwsze konkretne zasady. Przez wiele wieków do Komunii świętej można było przystąpić tylko na czczo. Papież Pius XII skrócił czas postu eucharystycznego do 3 godzin i ogłosił, że postu nie łamie picie wody.

W 1964 roku Paweł VI skrócił post eucharystyczny do jednej godziny. Wydana w 1973 roku instrukcja „*Immensae caritatis*” skróciła dodatkowo – do kwadransa – post eucharystyczny dla osób chorych i starszych, które nie mogą opuszczać domu oraz dla ich opiekunów. Ogłoszono także, że post eucharystyczny nie dotyczy zupełnie umierających, którzy chcą przyjąć wiatyk - ostatnią Komunię świętą.

Przepisy przepisami, ale **by owocnie przyjąć Komunię wymagane jest poważne zaangażowanie w przyjmowanie Pana z jak największą prawdziwą pobożnością.**

Czy Komuni? ?wi?t? mo?na przyjmowa? tylko raz dziennie?

„Kto przyjął już Najświętszą Eucharystię, może ją ponownie tego samego dnia przyjąć jedynie podczas sprawowania Eucharystii, w której uczestniczy”

Kodeks Prawa Kanonicznego kan. 917

33. KOMUNIA ŚW. POZA MSZĄ ŚW.

a) Trzeba wiernych nakłaniać, żeby komunikowali w czasie samego odprawiania Eucharystii. Ale niech kapłani nie wzbraniają się udzielać Komunii św. proszącym o Nią, dla słusznej przyczyny, również poza Mszą św.

Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego o kulcie tajemnicy Eucharystii

Komunię świętą można przyjąć dwukrotnie jednego dnia. O ile pierwsze przyjęcie komunii może być bez Mszy świętej (np. na zakończenie

zapis nie dotyczy zagrożenia życia (wiatyk).

Nie jestem godny(a) przyjąć? Cia?o Chrystusa

Dla wielu ludzi słowa „nie jestem godzien” oznaczają: „Nie przyjm? Jezusa w Komunii, bo ju? dawno nie by?em u spowiedzi”. Fatalnie rozumiana „niegodność” w obliczu oddającego nam się w Eucharystii Jezusa, ma miejsce również wtedy, gdy ktoś czuje się zbyt mało święty, żeby przyjąć Komunię:

„No niby nic tak bardzo z?ego nie robi?em, ale przecie? tyle we mnie s?abo?ci, z?ych nawyków, z?o?liwo?ci wobec innych. Jak mog? taki niedoskona?y spo?y? Cia?o Jezusa?”

To jest postawienie sprawy na głowie. Bo właśnie dlatego, że jestem słabym grzesznikiem, mam przyjąć Chrystusa w Jego świętości i mocy!

Ten problem mieli też święci:

W pewnej chwili bardzo pragn??am przyst?pi? do Komunii ?wi?tej, ale mia?am pewn? w?tpliwo??, i nie przyst?pi?am. Cierpia?am z tego powodu strasznie. Zdawa?o mi si?, ?e mi serce p?knie z bólu. Kiedy zaj??am si? prac?, pe?na gorzko?ci w sercu, nagle stan?? Jezus przy mnie i rzek? mi: Cóрко Moja, nie opuszczaj Komunii ?wi?tej, chyba wtenczas, kiedy wiesz dobrze, ?e upad?a? ci??ko, poza tym niech ci? nie powstrzymuj? ?adne w?tpliwo?ci w ??czeniu si? ze Mn?, w Mojej tajemnicy mi?o?ci. Drobne twoje usterki znikn? w Mojej mi?o?ci, jak ?d?b?o s?omy rzucone na wielki ?ar. Wiedz o tym, ?e zasmucasz Mnie bardzo, kiedy Mnie opuszczasz w Komunii ?wi?tej.

Św. Siostra Faustyna „Dzienniczek” p.156

Jezus mówił: „Zdrowi nie potrzebuj? lekarza, tylko chorzy” (Mt 9,12).

Nie mówcie mi, że jesteście grzesznikami, że jesteście nędzni i że dlatego nie przystępujecie do Komunii świętej... To tak jakbyście mówili, że jesteście zbyt chorzy i dlatego nie chcecie ani lekarzy, ani lekarstw.

Św. Jan Maria Vianney

Św. Jan od Krzyża pisał do Siostry Kolumby Gandolfi:

„Pamiętaj aby nie zaprzestawać przyjmowania Komunii świętej, przyjmuj ją codziennie... .Głównym wysiłkiem szatana jest odsunąć nas od Anielskiego Stołu, gdzie otrzymujemy pożywienie na życie wieczne i gdzie dusza staje się okrutna dla demonów.”

W XIII wieku niemiecki dominikanin napisał:

Kto gorąco pragnie przyjąć Ciało Pańskie, ten niech się nie przejmuje tym, czego w sobie doznaje i co odczuwa oraz jak wielkie są jego doświadczenia duchowe i pobożność, lecz niech się uważnie przygląda swej woli i wewnętrznej postawie. Niech nie przecenia swych uczuć, a za najważniejsze uważa to, co kocha i do czego zmierza. [...]

Ale powiesz może: *Ach, ojczcie, taki si? czuj? pusty, zimny i opiesza?y! Nie mam odwagi zbli?y? si? do Chrystusa.*

Na to odpowiem: tym bardziej jest ci to potrzebne. Bóg cię rozpali i ogrzeje, uświęci cię, zespoli ze sobą i zjednoczy. W Sakramencie tym bowiem łatwiej niż gdzie indziej znajdziesz łaskę, dzięki której twoje władze zmysłowe, pod działaniem wzniosłej mocy płynącej z cielesnej obecności Ciała Pańskiego, tak się zespolą i zjednoczą, że wszystkie rozproszone myśli człowieka i jego serce odnajdą się na powrót w jedność; a jeśli w stanie podziału zbyt ciężko ku ziemi, teraz się podźwigną i w należyłym ładu zwrócą ku Bogu.

Trzeba zerwać z myśleniem, jakoby sam czas upływający od ostatniej spowiedzi magicznie czynił mnie niegodnym przyjęcia Ciała Chrystusa. Szkodliwy i niemądry jest zwyczaj odstępowania od praktyki Komunii jedynie dlatego, że minęło kilka tygodni od bożonarodzeniowego lub wielkanocnego pojednania z Bogiem w sakramencie pojednania.

Kiedy mówimy: „*Panie, nie jestem godzien*”, powinniśmy przeżywać te słowa jako przypomnienie, że uczestniczymy w porażająco wspaniałej tajemnicy. Ja, człowiek z krwi i kości, chodzący po ziemi, mam wejść w Nieskończoność samego Boga. Mam się zanurzyć w oceanie Jego świętości i miłości, aby w nim utonąć, umrzeć i na najgłębiej ukrytym dnie odnaleźć nowe, Jego własne życie. Mam się stać świątynią Najwyższego, Jego domem. Jestem zaproszony do dzielenia życia z moim Stwórcą i Panem wszechświata.

Wojciech Jędrzejewski OP

Pamiętajmy, że świadome i pełne uczestnictwo we Mszy świętej wiąże się z przystąpieniem do Komunii świętej.

Dziękczynienie

To naprawdę jest uprzywilejowany czas. Dziękczynienie jest niezbędne, aby Komunia święta nie przemieniła się w zwykły pobożny obyczaj. Brak dziękczynienia jest dowodem małej świadomości tego, czym jest Komunia święta.

Jeśli po otrzymaniu Pana Jezusa nic nie czujecie i Mu nie dziękujecie, dowodzie tego, że nie macie serca i nie potraficie odpowiednio docenić, czym jest Komunia święta.

Św. Piotr Julian Eymard

W dziękczynieniu należy pamiętać o owocach Komunii świętej. One ubogacają nasze serce. Najważniejszym owocem jest pogłębienie naszego zjednoczenia z Jezusem. W Komunii Chrystus wypełnia nasze serce swoją miłością i czeka na gest naszej miłości do niego. Miłość zaś jest zjednoczeniem.

Jak je możemy wyrazić? Pieśnią, która jest inna niż pieśń na komunię, albo trwaniem w milczeniu.

Intencja

Każdy człowiek przyjmujący Komunię świętą obdarowywany jest przez Boga tzw. owocami Eucharystii. Przez owoce Mszy świętej rozumie się skutki, jakie zbawcza moc Ofiary Krzyżowej uobecniła w Eucharystii, powoduje w ludziach, kiedy przyjmują ją w wolny sposób. Owoce te niosą w sobie wzrost łaski uświęcającej i spotęgowanie egzystencjalnego zjednoczenia z Chrystusem. Skuteczność owoców Mszy świętej, zależy nie tylko od Chrystusa, ale również od dyspozycji, woli, akceptacji tych, za których jest ofiarowana.

Msza święta reprezentuje i uobecnia dar, jaki Jezus złożył ze swego życia. Z tego też tytułu ma realną skuteczność, a nie tylko doniosłe znaczenie. Będąc substancjalnie tą samą ofiarą, jaka była złożona na Krzyżu, posiada tą samą nieskończoną, istotową wartość.

Szczególnym owocem przyjmowania Eucharystii w Komunii jest głębokie zjednoczenie z Chrystusem Jezusem, który powiedział: „*Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim*” (J 6, 56).

Komunia jest częścią mszy świętej. Jeśli masz jakąś własną intencję, uczestnicząc w tej Mszy świętej, to każda twoja modlitwa, każdy gest, a także Komunia święta jest w tej intencji, chyba że zechcesz inaczej. Jeśli akurat nie podajesz swojej intencji, bo nie masz pomysłu, to znaczy, że modlisz się w intencji ogólnej.

udziale konkretnej osobie. To nie jest zwykła modlitwa za dane osoby. Jeżeli ja przyjmuję Komunię w czyjejś intencji, to po to, żeby dla kogoś wyprosić owoce Eucharystii, dlatego że go kocham.

Sposób przyjmowania Komunii ?wi?tej

W dziejach Kościoła występowała i występuje różnorodność sposobów przyjmowania Komunii świętej. W sposób odrębny udzielana i przyjmowana jest Eucharystia w obrządkach wschodnich, w których do dziś zachował się powszechny zwyczaj przyjmowania Komunii świętej pod obiema postaciami, chleba i wina. Na przestrzeni dziejów Kościoła nigdy nie było jednolitego sposobu przyjmowania, nawet w obrębie jednego obrządku, w tym zwłaszcza na Zachodzie. Zmieniały się natomiast przepisy regulujące te sprawy.

W Kościele pierwszych wieków wierni przyjmowali Ciało Pańskie na rękę i sami wkładali je do ust. Pili również Krew Pańską z jednego kielicha. Istniał dość powszechny zwyczaj (do IV w.) zabierania przez świeckich Komunii świętej do domów prywatnych, zwłaszcza dla chorych i uwięzionych współbraci. Często zabierali Ciało Pańskie dla własnych potrzeb duchowych, jako umocnienie i lekarstwo oraz wiatyk przed grożącymi im prześladowaniami i męczeństwem.

Podchodząc do Komunii świętej należy pamiętać o odpowiedniej postawie ciała. W Polsce dozwolona jest postawa stojąca i klęcząca. Biskupi polscy zalecają przy tym procesyjne podchodzenie do stołu Pańskiego (czyli na stojąco), gdyż wyraża ono lepiej istotę Eucharystii – pokarmu, który umacnia człowieka na drodze do wieczności. Przecież tak wyglądała pierwsza Pascha:

A macie je spożywać w takiej postawie: biodra przepasane, sandały na nogach, laska w ręku. I macie jeść z trwożnym pośpiechem: to Pascha Jahwe. (Wj 12,11)

Postawa ta wyraża nie tylko dynamikę, gotowość do działania, ale jest symbolem zmartwychwstania.

W 2005 roku biskupi zgromadzeni na zebraniu plenarnym jednogłośnie przyjęli, że w Polsce Komunii świętej udziela się przez podanie Hostii wprost do ust. Jeżeli jednak ktoś poprosi, gestem wyciągniętej dłoni, o Komunię świętą na rękę, należy mu Jej w taki sposób udzielić (Komunikat z 331. zebrania plenarnego KEP, 5).

Św. Augustyn pouczał: „*Niech nikt nie spożywa tego Ciała, jeżeli Go najpierw nie adorowa?. Grzeszyliby?my, gdyby?my Go nie adorowali*” (Enarrationes in Psalmos, 98, 9). Postawa klęcząca ukazuje i pomaga tej koniecznej adoracji poprzedzającej przyjęcie Chrystusa eucharystycznego.

Każdy, kto przyjmowałby Najświętszą Hostię na dłoń, powinien pamiętać o odpowiedniej postawie i ułożeniu rąk. Komunię świętą należy przyjmować na lewą dłoń podtrzymywaną przez prawą, a następnie, stojąc przed kapłanem, prawą ręką włożyć Hostię do ust; w żadnym wypadku nie wolno odchodzić z Hostią na dłoni od ołtarza.

W określonych przypadkach (np. nowożeńcom) Komunia święta jest udzielana pod dwiema postaciami. Tak udzielana Komunia nie jest „lepszą”, ale znak sakramentalny znajduje pełniejszy wyraz. Najpowszechniejszą w Polsce formą w odniesieniu do wiernych świeckich jest podanie przez zanurzenie - Ciało Pańskie z Krwią Chrystusa, jako hostia po zanurzeniu w winie jest podawane do ust.

Oddzielną sprawą jest przyjmowanie Komunii świętej we wspólnotach neokatechumenalnych. W liturgiach Eucharystii neokatechumenalnych ksiądz najpierw rozdaje Ciało Pańskie, w celu adoracji, na ręce wiernych, a ci czekają z przyjęciem Komunii do czasu aż ksiądz przyjmie ją pierwszy. Krew Pańską zaś najpierw spożywa celebrans, a następnie udziela jej wiernym. Kard. Antonio Cañizares Llovera (prefekt kongregacji ds. liturgii) wyraził swoją aprobatę dla godności z jaką wspólnoty Drogi celebrują swe niedzielne

PARAFIA PW. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANNA JEZUSA
Eucharystię w sposób właściwy. Kapłan może wprowadzać zmiany w sposobie, niekażdego dnia, według tych zasad.

Trzeba mocno podkreślić, że każda forma, spełnia się wymogi określone w prawie liturgicznym, jest godna i żadna nie jest ani lepsza ani gorsza od innej.

Potępiając jeden z godziwych sposobów przyjmowania Komunii świętej, wprowadza się nieład i podział w rodzinie Kościoła.

Komunikat Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP 3.10.2020 r.

Szafarze

Zwyczajnym szafarzem Komunii świętej jest biskup, prezbiter i diakon.

88. [...] Udzielanie Komunii należy do kapłana celebrującego, wspomaganego w razie potrzeby przez innych kapłanów lub diakonów; nie powinien on kontynuować Mszy świętej przed zakończeniem Komunii wiernych. Zgodnie z przepisami prawa nadzwyczajni szafarze mogą wspomagać kapłana celebrującego jedynie w przypadku konieczności

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów -

Instrukcja o tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią 25.03.2004 r.

Zgodnie z przepisami prawa nadzwyczajni szafarze mogą wspomagać kapłana celebrującego jedynie w przypadku konieczności. W rozdawaniu Komunii świętej mogą kapłanowi pomagać inni obecni prezbiterzy. Jeśli ich nie ma, a liczba przystępujących jest znaczna, kapłan może wezwać do pomocy szafarzy nadzwyczajnych, to jest ustanowionego obrzędem akolitę lub także innych wiernych, którzy zostali do tego prawnie upoważnieni. W razie potrzeby kapłan może jednorazowo upoważnić wiernych świeckich.

Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej są powołani przede wszystkim do tego, by zaność ją osobom chorym. Ich drugim zadaniem jest pomaganie kapłanowi w rozdawaniu Komunii Świętej w parafii.

Kazimierz Łaszewski